

Mateusz Rodak, *Pospolitalcy, cuwaksi, powrotowcy. Osadzeni w Więzieniu Karnym Warszawa-Mokotów (1918–1939)*, Instytut Historii PAN, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2017, ss. 605

Szersze badania naukowe grup społecznych, które z założenia nie były zbiorowymi bohaterami dziejów, czyli grup „niehistorycznych”, lokujących się z reguły, z różnych względów, na marginesie życia społecznego, stają się w ostatnich latach coraz bardziej znaczącą częścią szeroko rozumianej historii społecznej. Nie jest to wprawdzie zupełnie nowa jej gałąź, wystarczy wszak przypomnieć pochodzące sprzed kilkudziesięciu lat badania Bronisława Geremka poświęcone ludziom marginesu w średniowiecznym Paryżu¹, jednak w przypadku najnowszej historii Polski dopiero od niedawna mało dotychczas popularne „niehistoryczne” zbiorowości stały się przedmiotem szerszego zainteresowania badaczy. Jego efektem są m.in. wartościowe prace Piotra Gołdyna², Urszuli Glensk³ czy też opublikowana w ramach realizacji projektu „Społeczeństwo II Rzeczypospolitej” monografia zbiorowa poświęcona problemom marginesu społecznego w międzywojennej Polsce, w sposób wyraźny wskazująca zarówno na duży potencjał tego typu badań, jak też szerokie grono historyków w nie zaangażowanych⁴.

Redaktorem tego ostatniego wydawnictwa był zatrudniony w Zakładzie Historii Społecznej XIX i XX wieku Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk Mateusz Rodak, od lat prowadzący badania nad marginalnymi z punktu widzenia całości społeczeństwa grupami mieszkańców międzywojennej Polski. Ich efektem stała się monografia na temat przestępczości osób narodowości żydowskiej w województwie lubelskim⁵, ale także formy mniejsze, traktujące o bezdomności i bezdomnych⁶, nielegalnym hazardzie⁷ czy wreszcie przestępczości i przestępcach odbywających swe wyroki w ówczesnych zakładach

¹ B. Geremek, *Ludzie marginesu w średniowiecznym Paryżu: XIV–XV wiek*, Wrocław 1971.

² P. Gołdyn, *Pogarda dla zawodu, litość dla człowieka. Społeczno-edukacyjne formy działalności wobec kobiet zagrożonych prostytutką w Polsce (1918–1939)*, Kalisz 2013.

³ U. Glensk, *Historia słabych. Reportaż i życie w dwudziestoleciu (1918–1939)*, Kraków 2014.

⁴ *Margines społeczny Drugiej Rzeczypospolitej*, red. M. Rodak, Warszawa 2013 (Metamorfozy Społeczne, 6).

⁵ M. Rodak, *Mit a rzeczywistość. Przestępczość osób narodowości żydowskiej w II Rzeczypospolitej. Casus województwa lubelskiego*, Warszawa 2012.

⁶ Zob. np. tenże, *Kolonia dla bezdomnych w Warszawie na Żoliborzu (1923–1939)*, „Praca Socjalna” 2011, nr 1; tenże, *Schroniska dla bezdomnych w międzywojennej Warszawie*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje” 2011, nr 15; tenże, *Zjawisko bezdomności w Drugiej Rzeczypospolitej (ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy)*, w: *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, t. 1, red. P. Grata, Rzeszów 2013.

⁷ Tenże, *Nielegalny hazard w II Rzeczypospolitej. Rekonesans badawczy*, RDSG, t. 71, 2011.

karnych⁸. Zainteresowanie tą ostatnią problematyką przełożyło się na zakrojone na szeroką skalę badania nad środowiskiem osadzonych w więzieniu karnym Warszawa-Mokotów, których efektem jest recenzowana publikacja. Publikacja, co należy podkreślić już na wstępie, pionierska, niemająca swojego odpowiednika w historiografii okresu międzywojennego i nie tylko wytyczająca nowe ścieżki dla przyszłych badaczy środowisk przestępczych w II Rzeczypospolitej, ale stanowiąca także swego rodzaju przewodnik metodologiczny, wskazujący, jak tego typu badania prowadzić.

Mimo tego afirmatywnego wprowadzenia chciałbym jednak na wstępie zgłosić kilka wątpliwości nasuwających się zarówno przed, jak i po lekturze książki. Już bowiem szybki rzut oka na tytuł oraz spis treści wzbudził mój niepokój. Dotyczył on charakteru związku między obiema tak istotnymi częściami każdej monografii, jak i tego, czy tytuł rzeczywiście odzwierciedla zawartość tekstu, a konstrukcja w pełni odpowiada potrzebom tak sformułowanego tematu badawczego. Wątpliwości wynikały przede wszystkim z faktu, że ze spisu treści wylaniał się obraz opracowania, w którym tytułowym osadzonym w więzieniu mokotowskim poświęcono ledwie jedną z czterech zasadniczych części książki, czyli część drugą. Część pierwsza podejmuje bowiem tematykę przestępczości i systemu penitencjarnego w II Rzeczypospolitej, trzecia zawiera próbę charakterystyki osadzonych w więzieniach klasy I (zakłady mogące pomieścić powyżej 450 więźniów) w całej Polsce, a czwarta podejmuje problem więziennej podkultury, również widzianej z perspektywy całego kraju.

Pierwsze wrażenie, szczęśliwie, okazało się jednak złudne i w dużej mierze błędne. Już we wstępie Autor z tego błędu czytelnika wyprowadza, wyjaśniając i logicznie uzasadniając przyjęte rozwiązania konstrukcyjne. Zgodnie zatem z przyjętą koncepcją część pierwsza stanowi klasyczne wprowadzenie do tematu, druga zawiera maksymalnie szczegółową charakterystykę skazanych osadzonych w więzieniu mokotowskim, natomiast dwie pozostałe stanowią próbę porównania tego wyjątkowego, jak się okazało w toku badań, środowiska z innymi osadzonymi w więzieniach klasy I w całym kraju. Po lekturze całości z takim układem treści wypada się zgodzić i wycofać wskazane wyżej zasadnicze wszak zarzuty w stosunku do konstrukcji monografii. Z drugiej jednak strony wciąż aktualne pozostają wątpliwości co do adekwatności tytułu do treści. Wydaje się, że poziom „kompatybilności” w tym względzie powinien być jednak znacząco wyższy, a w tytule należało w subtelny sposób zaznaczyć, że osadzeni w więzieniu mokotowskim ukazani są w pracy na tle środowiska osadzonych w całym kraju. Przy pełnej świadomości faktu, że byłby to jedynie pewien skrót myślowy, zabieg taki bezsprzecznie przydałby precyzyjności

⁸ Zob. np. tenże, *Próba prozopograficznego opisu środowiska kobiet osadzonych w więzieniu plockim w latach 1918–1938*, w: *Przestępstwo, kara, więzienia na przestrzeni dziejów*, red. A. Purat, A. Wedel-Domaradzka, Bydgoszcz 2016; tenże, *Przestępstwo zgwałcenia i jego sprawcy w II Rzeczypospolitej. Próba wstępnej charakterystyki*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*” 18, 2015; tenże, *Zjawisko tatuażu więziennego na podstawie badań nad osadzonymi w Więzieniu Karnym „Mokotów” w Warszawie w latach 1919–1939*, w: *Margines społeczny Drugiej Rzeczypospolitej...*

tytułowi monografii i zwolniłby czytelnika z konieczności prowadzenia tego typu rozważań „wstępnych”, podejmowanych jeszcze przed lekturą bardzo dobrej wszak książki.

Jak już zaznaczono, jej konstrukcja oparta została na czterech zasadniczych, wskazanych wyżej częściach, które podzielone zostały na rozdziały i podrozdziały. Całość uzupełniają zakończenie, aneks, wykaz skrótów, bibliografia, spis tabel, map i ilustracji oraz indeks osób. Pewne zastrzeżenia budzi konstrukcja wewnętrzna poszczególnych części. O ile bowiem w pierwszych dwóch zasygnalizowany podział na rozdziały i podrozdziały jest konsekwentnie stosowany, to już w dwóch rozdziałach części trzeciej brakuje podziału na podrozdziały, natomiast część czwarta pozbawiona została nawet pierwszego szczebla struktury wewnętrznej, czyli rozdziałów. Rozumiejąc potrzeby narracji oraz wynikające z braku źródeł niewielkie rozmiary ostatniej części monografii, zauważyć należy, że ten brak konsekwencji w podziale treści jest nieco rażący, zwłaszcza w kontekście faktu, że w żaden sposób nie został uzasadniony we wstępie. Z drugiej strony za niezwykle trafiony uważam pomysł zamieszczenia w aneksach biogramów 12 wybranych przestępców odbywających kary w więzieniu mokotowskim oraz innych zakładach karnych, prezentujących typowe historie życiowe więźniów odsiadujących swe wyroki w okresie międzywojennym. To znakomite uzupełnienie treści książki, pokazujące konkretnych, „żywych” osadzonych, o których zbiorowości tak dużo Mateusz Rodak w swej książce pisze.

W kontekście wspomnianego nowatorskiego charakteru badań rolę istotną w monografii odgrywa obszerny wstęp, w którym Autor stawia podstawowe pytania badawcze, przedstawia stan badań oraz konstrukcję pracy, ale przede wszystkim w sposób szczegółowy omawia metodologię przeprowadzonych badań i charakteryzuje przebadany materiał źródłowy, zwracając zwłaszcza uwagę na poziom jego wiarygodności. Wyraźnie wskazuje na triadę podstawowych źródeł wykorzystanych w pracy, do której zalicza akta osobowe więźniów, kwestionariusze do badań kryminalno-biologicznych więźniów przeprowadzanych w latach 30. oraz arkusze dossier przestępców przechowywane w Urzędzie Śledczym m.st. Warszawy. Przedstawiona w tym miejscu wielowymiarowa charakterystyka każdej z tych kategorii źródeł nie tylko pozwala na zorientowanie się w zakresie i trudnościach przeprowadzonej kwerendy, ale również dowodzi dojrzałości warsztatu Autora, znakomicie radzącego sobie ze zróżnicowanym, trudnym nieraz w interpretacji i skomplikowanym materiałem źródłowym.

Uzupełnienie i rozszerzenie treści zamieszczonych we wstępie stanowią umiejscowione na początku kolejnych części monografii uwagi metodologiczne. Nie jestem wprawdzie zwolennikiem takiego rozwiązania i uważam, że całość tego typu treści powinna się znajdować we wstępie, ale rozumiem intencję Autora, dążącego do jak najbardziej precyzyjnego uzasadniania podejmowanych decyzji i przyjmowanych rozwiązań również we wprowadzeniach do poszczególnych części. Przy całej złożoności problemów metodologicznych podejście takie należy uznać w tym przypadku za słuszne, nawet jeżeli niektóre fragmenty siłą rzeczy stanowią powtórzenia treści zamieszczonych we wstępie.

Pierwsza część pracy, mająca – jak już zaznaczono – charakter wstępny, składa się z trzech rozdziałów i poświęcona została przestępczości, jej zwalczaniu oraz systemowi penitencjarnemu II Rzeczypospolitej. W pierwszym z rozdziałów Autor zajął się szeroko rozumianą polityką kryminalną i karną państwa, ewoluującą wraz ze zmianami prawnymi, zwłaszcza wprowadzeniem nowoczesnego kodeksu karnego Makarewicza, ale z drugiej strony mało spójną, opierającą się w dużej mierze na amnestiach, stanowiących nie tyle środek polityki karnej, ile najważniejszy element regulacji poziomu zaludnienia przepełnionych z reguły więzień. Jak Autor słusznie zauważa, aż 11 dużych amnestii w ciągu zaledwie 20 lat musiało skutkować niską skutecznością tego typu instrumentu i szybkimi powrotami do więzień wypuszczanych na wolność przestępców.

Rozdział drugi zawiera krótką charakterystykę przestępczości w międzywojennej Polsce. W pierwszych dwóch fragmentach omówione zostały skala i dynamika przestępczości właściwej, liczba skazanych oraz nasilenie poszczególnych kategorii najważniejszych i najpowszechniejszych przestępstw. W podrozdziale trzecim Autor zajął się zjawiskiem recydywy w warunkach II Rzeczypospolitej, formułując interesujące wnioski z nim związane i wskazując na wpływ kryzysu na rozmiary i strukturę przestępczości.

Przedmiotem rozdziału trzeciego jest zgodnie z jego tytułem polityka i system penitencjarny II RP. Nie do końca tak się jednak dzieje, gdyż narrację wyraźnie zaburza bardzo krótki (zaledwie czterostronicowy) podrozdział drugi, poświęcony kobietom w więzieniach II RP. Wydaje się, że treści w nim zawarte powinny znaleźć się w rozdziale drugim, omawiającym całokształt zjawiska przestępczości w Polsce – byłyby tam naturalnym uzupełnieniem danych ogólnych na temat liczby osadzonych w kraju. W pierwszym podrozdziale w sposób interesujący przedstawione zostały podstawowe wskaźniki obrazujące polski system więziennictwa w okresie międzywojennym na tle innych państw, jak też w odniesieniu do czasów nam współczesnych. W dalszej części omówiona została specyfika i ewolucja polityki penitencjarnej państwa, której swego rodzaju zwieńczeniem była (miała być) ustawa o więziennictwie z lipca 1939 r.

Podrozdział ostatni poświęcony więzieniu mokotowskiemu winien być moim zdaniem naturalną kontynuacją treści ogólnych zamieszczonych w podrozdziale pierwszym, w czym wyraźnie przeszkodziło wprowadzenie podrozdziału traktującego o kobietach w polskich więzieniach. W podrozdziale przedstawiona została historia zakładu na Mokotowie, jego miejsce w systemie penitencjarnym, struktura wewnętrzna oraz ruch więźniów odtworzony w miarę możliwości na podstawie dostępnych źródeł. W kontekście tego ostatniego problemu należy zwrócić uwagę na pewne niezrozumienie w sferze pojęciowej widoczne w podrozdziale. Już w jego tytule, a później również w tekście Autor konsekwentnie pisze o ruchu naturalnym w więzieniu, tymczasem pojęcie to zarezerwowane winno być do zdarzeń naturalnych w demografii (urodzenia, zgony, związki małżeńskie, rozwody), ale na pewno nie do zjawisk takich jak przyjęcia i zwolnienia więźniów w zakładzie penitencjarnym. Drugim widocznym i niezrozumiałym lapsusem w podrozdziale jest nazwanie na s. 115 rządu Rady

Regencyjnej „Rządem Tymczasowym Królestwa Polskiego”. Należy przypomnieć w tym miejscu, że powoływana przez Radę Regencyjną Rada Ministrów nazywana była niekiedy w dokumentach „Rządem Królewsko-Polskim”, ale nie „Rządem Tymczasowym Królestwa Polskiego” (mimo że założenia tymczasowego charakteru samej Rady Regencyjnej)⁹.

Część druga monografii zawiera portret zbiorowy osadzonych w Więzieniu Karnym Warszawa-Mokotów (WKWM) w latach 1918–1939 i składa się z dwóch rozdziałów, z których pierwszy poświęcony został analizie pochodzenia więźniów WKWM, drugi zaś prezentuje ich opierającą się na różnych cechach charakterystykę. We wstępnej części rozdziału czwartego omówione zostały zasady rozlokowywania więźniów w międzywojennej Polsce, a następnie będącą ich konsekwencją strukturę osadzonych w WKWM według miejsca zamieszkania. Z przeprowadzonych na dużej próbie badań wynika, że aż blisko 60% z nich pochodziło z Warszawy, a prawdopodobnie jest to wskaźnik i tak zaniżony ze względu na fakt, że wielu kolejnych osadzonych „pracowało” w stolicy i z tego właśnie względu trafili do więzienia mokotowskiego. W kolejnych zestawieniach statystycznych Autor uszczegółowia wyłaniający się z badań obraz, równocześnie jednak w ramach egzemplifikacji prezentowanych danych przywołuje losy konkretnych trafiających do zakładu więźniów. W drugim z podrozdziałów ich społeczność przeanalizowana została pod kątem miejsca urodzenia, jednak sformułowany ostatecznie wniosek wskazuje na fakt, że o osadzeniu w danym więzieniu decydowało przede wszystkim miejsce zamieszkania.

Rozdział piąty, najobszerniejszy w całej pracy, zawiera szczegółową charakterystykę skazanych osadzonych w WKWM pochodzących z Warszawy i stanowiących, zdaniem Autora, elitę odbywających kary więzienia w tym zakładzie na tle wszystkich osadzonych na Mokotowie. W sposób precyzyjny zaprezentowano miejsca zamieszkania warszawskich przestępców, z wytypowaniem najbardziej kryminogennych obszarów komisariatów w stolicy oraz przykładami konkretnych skazanych zamieszkujących te obszary. Obok wysokiego stopnia szczegółowości i przejrzystości prezentowanych informacji warto zwrócić uwagę na dużą dojrzałość w omawianiu poszczególnych zagadnień i umiejętności w zakresie wyjaśniania wielu wyłaniających się z analizy zjawisk, niekiedy pozornie nawet niezrozumiałych (np. niewielki związek z liczbą osadzonych terenów, na których umiejscowione były osiedla dla bezdomnych). W kolejnych podrozdziałach omówione zostały struktura wieku osadzonych w WKWM, najważniejsze typy przestępstw, jakich się dopuścili (wyraźna dominacja kradzieży), udział recydywistów wśród osadzonych oraz podstawowe cechy tę grupę charakteryzujące i wyróżniające, następnie wyznaczenie osadzonych w WKWM, ich deklarowany zawód oraz poziom wykształcenia, jak też odniesienie tych cech do miejsca zamieszkania, popełnianych przestępstw czy wieku.

Po raz kolejny podkreślić i docenić trzeba umiejętne przywoływanie przykładów „żywych” osób osadzonych w więzieniu, znacząco wzbogacających

⁹ Zob. Z.J. Winnicki, *Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organy (1917–1918)*, Wrocław 1991, s. 45–47, 70–72.

przeprowadzaną żmudną analizę statystyczną, z drugiej strony brakuje w niektórych podrozdziałach tej akurat części pracy podsumowujących wniosków, które byłyby istotne z punktu widzenia np. analizy zbiorowości recydywistów. Nie do końca taką rolę pełni podsumowanie całego rozdziału, w którym Autor dowodzi postawionej uprzednio tezy o przywódczej roli skazanych pochodzących z Warszawy, ale także wskazuje, że mimo rozległej analizy dokumentacji źródłowej na pewne pytania dotyczące społeczności osadzonych odpowiedzieć nie sposób (jako przykład podaje kwestie związane z samoświadomością badanych czy też poziomem autorefleksji wśród nich).

Kolejna, trzecia część książki stanowi próbę charakterystyki skazanych osadzonych w więzieniach klasy I w całym kraju i ukazania na ich tle więźniów WKWM. Analiza dotyczy tylko lat 30., co jest uzasadnione dostępnością materiału źródłowego (w latach 20. ankiet kryminalno-biologicznych w więzieniach nie przeprowadzano). Bardzo istotne z punktu widzenia czytelnika są zamieszczone na wstępie uwagi metodologiczne, wyjaśniające pochodzenie wykorzystanego materiału źródłowego, jego charakterystykę, wady (np. nadreprezentacja kwestionariuszy z terenów b. Królestwa), jak też problemy wynikające z danych publikowanych w okresie międzywojennym.

Pierwszy w tej części rozdział – szósty – ukazuje statystyczny obraz osadzonych w więzieniach klasy I w latach 30. Na podstawie wielu cech charakteryzujących więźniów odbywających kary w zakładach w Mokotowie i innych częściach kraju (pochodzenie, miejsce urodzenia, średnia długość wyroku, skala recydywy, stan cywilny, wyznanie, narodowość, wykształcenie) Autor formułuje kilka zasadniczych wniosków z takiej analizy wypływających. Najważniejszym bezsprzecznie jest ten wskazujący na istnienie wyraźnej odrębności między przestępczością miejską i wiejską, ale też pojawianie się form pośrednich, aktywnych z reguły na wsi, choć występujących w tej postaci raczej doraźnie. Konsekwencją takiego stanu rzeczy stał się wniosek kolejny, z którego wynika determinujący wpływ środowiska na charakter przestępczości osadzonych, wyrażający się znaczącymi różnicami między skazanymi pochodzącymi z miast, zwłaszcza osadzonymi w WKWM, a przestępcami wywodzącymi się z terenów wiejskich.

W rozdziale siódmym przedstawiony został obraz skazanych kreowany przez nich samych w dostępnych źródłach, czyli w nielicznych pamiętnikach, jak też badanych kwestionariuszach, również zawierających pewne informacje na temat życia prywatnego więźniów (już we wprowadzeniu Autor zwraca jednak uwagę na problem wiarygodności tych źródeł). W kolejnych fragmentach omówione zostały relacje osobiste osadzonych z najbliższymi, ich stan cywilny, relacje z dziećmi, formy kontaktu z bliskimi, wiek inicjacji seksualnej, sytuacja mieszkaniowa (dramatyczna w przypadku skazanych wywodzących się z miast), zawód lub źródło utrzymania matek skazanych, ewentualne patologie w ich rodzinach, wspomnienia z dzieciństwa (znacznie lepsze na wsi), początki dorosłego życia, stosunek do służby wojskowej, ewentualne doświadczenia wojenne, sytuacja zawodowa i dochodowa w momencie popełnienia przestępstwa, wpływ bezrobocia na postawy skazanych i inne. Interesujące

dane przynosi zamieszczona na s. 391 tabela wskazująca na deklarowany powód popełnienia przestępstwa (1/4 wszystkich miała mieć miejsce z powodu biedy). Niektórzy z osadzonych starali się wyjaśniać powody swojego zachowania, jednak większość z nich po prostu nie przyznawała się do winy. W podsumowaniu Autor konstatuje, że z analizy wyłaniają się pewne prawidłowości, jednak znacząca część osadzonych im się wymyka, co *de facto* wyklucza próby generalizowania w formułowaniu wniosków.

Ostatni z rozdziałów w tej części pracy traktuje o kondycji fizycznej więźniów w latach 30. W uwagach wstępnych Autor przedstawia zasady obowiązujące w kwestii opieki nad zdrowiem osadzonych, wyjaśnia przyjętą na potrzeby książki definicję osoby chorej oraz uzasadnia umieszczenie w niej tego typu rozdziału. W drugim z podrozdziałów zajmuje się podstawowymi wskaźnikami antropometrycznymi skazanych przebywających z więzieniach klasy I. Z przeprowadzonych badań ponownie wyłania się obraz pojawiającej się już wcześniej dychotomii na linii miasto – wieś. Skazani pochodzący z terenów wiejskich charakteryzowali się lepszymi wynikami od mieszkańców miast, z drugiej strony osadzeni ze stolicy mieli masę ciała podobną jak mieszkańcy wsi (w innych miastach różnica na niekorzyść wynosiła przeciętnie 2 kg). W ostatnim podrozdziale analizie poddany został stan zdrowia skazanych, z rozbiciem na najważniejsze schorzenia i z uwzględnieniem różnic wynikających z miejsca zamieszkania. Całość kończy wartościowe podsumowanie nie tylko rozdziału, ale i wniosków wypływających z przeprowadzonej analizy środowiska osadzonych. Na ich podstawie Autor stawia tezę, że to nie uwarunkowania rodzinne decydowały o trafieniu na drogę przestępstwa, ale szeroko rozumiane realia życia w międzywojennej Polsce. Formułuje również w tym miejscu na podstawie przeprowadzonych badań zasadnicze typy przestępców wiejskich i miejskich, z którymi zakłady penitencjarne miały w tym okresie do czynienia.

Ostatnia część pracy, abstrahując od wspomnianego wyżej braku podziału na mniejsze jednostki, stanowi ambitną, ale z założenia skazaną na częściowe niepowodzenie próbę wejścia w głąb międzywojennej subkultury więziennej. Mimo wyraźnego deficytu materiału źródłowego, Autor stara się jednak z dostępnych skrawków informacji stworzyć pewien obraz życia osadzonych, chociaż miejscami musi się posiłkować wiedzą o procesach zachodzących w zakładach penitencjarnych w okresie powojennym. Mimo tych problemów w interesujący sposób pisze o przemianach „cywilizacyjnych” wśród osadzonych, a nawet o swoistej „modernizacji”, której forpocztą mieli być pochodzący ze stolicy więźniowie WKWM. W kolejnych fragmentach omówione zostały również zjawiska przemocy w więzieniu, stosunek osadzonych do kadry strażników, więzienna hierarchia („ludzie” zwani też „złodziejami” oraz „frajerzy”), egzemplifikowany miejscami niecenzuralnymi cytatami język, wrogość wobec donosicieli, tatuaż więzienny, będące przedmiotem badań w okresie międzywojennym życie seksualne więźniów, konflikty i niesnaski między osadzonymi pochodzącymi ze wsi i miast, a także występowanie zjawisk agresji i autoagresji. W kontekście różnorodności prezentowanych w tej części problemów i wątej podstawy źródłowej brakuje na końcu nieco bardziej skonkretyzowanych wniosków.

Wnioski takie, wypływające z całości przeprowadzonej analizy środowiska osadzonych w więzieniu mokotowskim i innych tego typu zakładach w kraju, znalazły się w zakończeniu. Do podstawowych Autor zaliczył skonstruowane schematy przestępczości i przestępców miejskich i wiejskich (miejski raczej recydywista, wiejski częściej okazjonalny), przypomniał najczęstsze przyczyny wchodzenia na drogę przestępstwa, wśród których najważniejszą pozostawała bieda, jak też charakter popełnianych przestępstw. Wskazał również na dość jednolite pochodzenie społeczne osadzonych, ich stosunkowo młody wiek, a także, co uznać należy za szczególnie ważne, ale i napawające pesymizmem spostrzeżenie, że zbiorowość przestępców, a więc bądź co bądź ludzi marginesu, wykazywała wiele punktów stycznych z resztą społeczeństwa. Próbując odpowiedzieć na pytanie o ewentualne procesy modernizacyjne zachodzące w tym środowisku, Autor zauważa, wbrew temu, czego można byłoby się spodziewać, że ich elementy bardziej widoczne były wśród osadzonych pochodzących ze wsi, wśród tych wywodzących się z miasta zaś trudniej było je dostrzec. Z punktu widzenia uważnego czytelnika tej interesującej książki wydaje się, że brakuje w zakończeniu syntetyzującego podsumowania jednego istotnego wątku, przewijającego się na jej łamach. Można żałować, że Autor pominął w nim kwestię wyjątkowości i swoistej odrębności osadzonych w więzieniu mokotowskim, zwłaszcza tych pochodzących z Warszawy, stanowiących wszak, jak sam pisze, elitę wśród pensjonariuszy zakładów penitencjarnych w kraju.

Co istotne, książkę dobrze się czyta, napisana została ładną polszczyzną, a błędy językowe zdarzają się bardzo rzadko. Nieco zbyt rozbudowane są tytuły niektórych rozdziałów i podrozdziałów, ale takich wyborów dokonał Autor i należy się z nimi pogodzić. Podkreślić należy bardzo dobry dobór i sposób wykorzystania źródeł i opracowań, a także zamieszczenie w tekście wielu map, wykresów i zestawień tabelarycznych, które, mimo że miejscami powodują nawet pewien przesyt swą liczbą, znacząco wzbogacają narrację. Jej wartość podnoszą również formułowane z reguły w poszczególnych fragmentach pracy podsumowujące wnioski, nie tylko systematyzujące ustalenia wypływające z przeprowadzonych badań, ale dowodzące również dużych umiejętności i dojrzałości wciąż młodego skądinąd Autora książki.

Podsumowując, podkreślić należy wysoką ocenę pracy Mateusza Rodaka. Zarówno podstawa źródłowa, jak i metodologia prowadzenia badań, a także sposób prezentacji ich wyników w pełni potwierdzają tak sformułowaną opinię. Książka *Pospolitalcy, cuwaksi, powrotowcy. Osadzeni w Więzieniu Karnym Warszawa-Mokotów (1918–1939)* stanowi bezsprzecznie znaczący wkład do badań nad środowiskami wykluczonych w okresie międzywojennym, w kontekście badań nad zbiorowościami osadzonych w więzieniach może być zaś także uznana za gotowy niemal wzorzec dla kolejnych autorów chcących podejmować w swych dociekaniach tego typu problematykę w różnych ujęciach ogólnopolskich bądź regionalnych.

Paweł Grata
Instytut Historii
Uniwersytet Rzeszowski